

# NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwęcy”.

Rok III. Nowemiasto, dnia 4 października 1930 Nr. 40

Na niedzielę XVII. po Świątkach.

## EWANGELJA,

napisana u św. Mateusza, w rozdz. XXII w. 34—46

W on czas przyszli do Jezusa faryzeusze i zapytał Go jeden z nich, zakonny doktor, kusząc Go: Nauczycielu, które jest wielkie przykazanie w Zakonie? Rzekł mu Jezus: Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej. Toć jest największe i najpierwsze przykazanie. A wtóre podobne jest temu: Będziesz miłował bliźniego twego, jak samego siebie. Na tem dwojgu przykazaniach wszystek Zakon zawiał i prorocy. A gdy się faryzeuszowie zebrali, spytał ich Jezus, mówiąc: Co się wam zda o Chrystusie, czyj jest to Syn? Rzekł Mu: Dawidów. Rzekł im: Jakoż tedy Dawid w duchu zowie Go Panem, mówiąc: Rzekł Pan Panu memu, siądź po prawicy Mojej, aś położę nieprzyjacioly Twoje podnóżkiem nóg Twoich. Jeśli tedy Dawid zowie Go Panem, jakoż jest Synem jego? A żaden nie mógł Mu odpowiedzieć słowem ani śmiał żaden od onego dnia więcej Go pytać.

## O miłości Boga i bliźniego.

Gdy Pan Jezus Saduceuszom, niewierzącym w zmartwychwstanie ciał, odpowiedział swoją ku zdumieniu słuchającej rzeszy zamknął usta, przystąpił Doń uczony wyznawca Faryzeuszów, aby, pytając, kusić Go.

„Nauczycielu — zagadnął — które jest wielkie przykazanie w zakonie?” Pytał, ponieważ Faryzeusze nie zdawali sobie sprawy, które jest najważniejsze przykazanie w zakonie, a powtóre, pragnął znienawidzonego Nauczyciela, w razie niestosownej odpowiedzi, wyszydzić i zniesławić wobec ludu, a może zaskarżyć przed władzą.

Z całą powagą i boskiem namaszczeniem rzekł mu Jezus: „Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkiej myśli twojej. Toć jest największe i pierwsze przykazanie”. A wtóre podobne jest temu; Będziesz miłował bliźniego twego, jak samego siebie.

Dlaczego winniśmy kochać Boga ?

Kochamy zawsze to, co jest piękne, święte, dobre, pożyteczne, a że Bóg jest najpiękniejszy, najświętszy, najlepszy i wszystkie doskonałości w najdoskonalszym stopniu w sobie łączy, a zarazem jest Stwórcą naszym i Dawcą wszelkiego dobra, dlatego przykazanie to jest największe, najpierwsze i skłania nas, ażebyśmy Boga kochali nadewszystko.

Miłość Boga nie może być jednak tylko głoślową, nie możesz mówić tylko: Boże, ja Ciebie kocham, ale miłowanie swoje musisz okazać czynem. Pismo św. mówi wyraźnie: Nie każdy, który mówi: Panie, Panie, wnijdzie do Królestwa Niebieskiego, ale który czyni wolę Ojca mego, który jest w niebieśtach.

Po Boga kochać winniśmy bliźniego, a że bliźnim jest każdy człowiek na świecie, musimy przeto kochać wszystkich ludzi bez wyjątku, nawet śmiertelnych wrogów naszych. Tej miłości bliźniego są pełne karty Pisma św., o niej zawsze mówi Pan Jezus, ją prawem postanowił, On jej nauczał przykładem swych cudów miłosiernych, On ją z krzyża głosił, On ją podstawą wiary, religii, ewangelji i swego Kościoła uczynił, bo Jego nauka — to miłość.

„Oto rozkazanie mamy od Boga — mówi Zbawiciel — aby ten, co Boga miłuje, miłował też i brata swego“, jako też — „przykazanie nowe daję wam, abyście się społecznie miłowali, jakom Ja was umiłował, abyście się i wy razem miłowali“. Z powyższych słów wynika, że, kto miłuje Boga, miłuje też i brata, t. j. bliźniego swojego, kto zaś nie miłuje brata swego, wypływa stąd wniosek jasny, że ten nie miłuje Boga czyli nie spełnia ani pierwszego przykazania ani drugiego, podobnego pierwszemu.

Miłuj bliźniego nie słowem, ale czynem. Gdy się z nim pospreczasz, prędko pojednaj się; gdy on w nieszczęściu, wspomóż go; gdy w radości, dziel ją z nim; gdy błędny, wspomóż go; gdy potrzebuje rady, poucz go; gdy grzeszny, nawróć go do Boga.

## Rozpoczął się miesiąc różańcowy.

Zdanie sławnego lekarza o różańcu.

W r. 1852 umarł w Paryżu sławny francuski lekarz, nazwiskiem Recamier. O nim to napisał (nieowlarek) wolnomyslny Mace — co następuje: „Pewnego dnia zauważyli moi koledzy, a potem i ja w czasie namyślonej u Recamiera różańce! Muszę wyznać, że wszyscy oszupieli nad takim odkryciem. Jako? Uczony Recamier, ten sławny profesor, ta najwyższa powaga w sztuce lekarskiej, ten lekarz książąt i królów, którego sława po całej Europie się rozeszła — odmawia różańce? Czyż to podobne do prawdy? Gdy Recamier spostrzegł nasze zdziwienie, odrzekł z prostotą, godną uczonego! „Tak jest, moi panowie, modłę się na różańcu. Szczególniej zaś czynię to wtedy, gdy sztuka moja lekarska się wyczerpuje i już nie mam czem ratować mych chorych;

wtedy to udaję się do Tego, który Sam jeden uzdrowić może wszystkich. Ze zaś nie mam na tyle czasu, abym Bogu prośby mojej należycie przedłożył, więc udaję się do Najświętszej Dziewicy, jako mej pośredniczki, odmawlam jedną lub dwie części różańcowe — i wyznać wam muszę, że przedziwne skutki oglądałem po takiej modlitwie!

„Różaniec, rzekł innym razem zacny ten chrześcijanin, różaniec — jest dzwonkiem Przen. Dziewicy. Każde „Zdrowas Marja“ jest jego dźwiękiem — a zarazem prośbą. Aby uzyskać posłuchanie u jakiegoś monarchy lub ministra potrzeba protekcji — i wielu formalności. Aby mówić do Przenajśw. Królowej nieba i ziemi, nie bardziej prostego i łatwego, ujmujemy w rękę dzwonek, to jest różaniec — natychmiast bramy niebios na ten odgłos się otwierają i przedstawimy nasze prośby, które Przen. Dziewica zawsze wysłuchuje“.

### Św. Teresa od Dzieciątka Jezus

(3 października)

urodziła się w Alencon, we Francji, 2 stycznia 1873 r. W 15 roku życia wstąpiła do Karmelu w Lisieux, gdzie przeżyła 9 lat i 6 miesięcy. Już w świecie, a tem bardziej w Karmelu, żyjąc w ukryciu, jaśniała wielkimi cnotami, pragnąc w najmniejszych nawet rzeczach podobać się Zbawicielowi i zachowując się względem Niego jak dziecko względem najlepszego i najmiłosierniejszego ojca.

Uczucie gorącej miłości Boga i dzielecęcej niezachwlanej w Nim ufności czerpała z Pisma św., a osobliwie z Ewangelji św., która była jej rozkoszą.

Miała ciągle na myśli słowa P. Jezusa: Jeżeli się nie staniecie jako małe dzieci, nie wnikdziecie do Królestwa Bożego. I stała się w krótkim czasie doskonałą, a Pan Bóg pospieszył zabrać ją do Siebie.

Otrzymawszy wewnętrzne natchnienie, by się jako ofiara całopalna oddać miłości Boga, wykonała to i z w niebo wzniesionymi oczyma i z aktem miłości w sercu i na ustach umarła 30 września roku 1897.

Krótko przed śmiercią na rozkaz przełożonych napisała swój pamiętnik, który po jej śmierci pod tytułem „Dzieje Duszy“, przetłumaczony na 30 kilka języków, zachwycił świat cały.

Obietnicę, daną przed śmiercią, że jak tylko wnikdzie do nieba, spuszczać będzie deszcz róż na ziemię, spełniła i spełnia jeszcze przez niezliczone cuda.

Cudowne też łaski i niezliczone cuda, coraz większe i liczniejsze, za jej przyczyną otrzymywane, skłoniły biskupów do przedłożenia Stolicy Apostolskiej prośby o jej beatyfikację. Ojciec św. Pius XI dnia 2 lutego 1923 r. uznał za prawdziwe cuda, za jej wstawiennictwem dziające i 29 kwietnia tegoż roku dokonał uroczystej beatyfikacji.

W 2 lata później 17 maja 1925 r. tenże sam najwyższy Pasterz, Pius XI, ogłosił ją świętą.

### Św. Franciszek z Asyżu (4 października)

nazwany „biedaczek z Asyżu“. Żył przed 700 laty. Założył zakon męsko-żeński i III zakon.

Wpływ św. Franciszka na ludzkość był ogromny. Św. Franciszek swoim życiem pokutniczym zreformował cały świat chrześcijański, który się prawie cały zmaterjalizował.

Żłóbek — Krzyż — i Przenajśw. Sakrament doznały pogłębienia i rozszerzenia.

W Grecjo, w Umbrii, postawił św. Franciszek pierwszy żłóbek. Krzyż z pasyjką, z cierpiącym obnażonym Jezusem, dopiero wprowadzony został przez św. Franciszka. Droga Krzyżowa zaprowadzona dopiero przez św. Franciszka. Cyborjum i tabernakel w tej formie, jak są teraz, wprowadził św. Franciszek. Nabożeństwo do Trójcy Przenajśw. ożywił w znacznej mierze św. Franciszek.

Umarł, mając lata 45, ale o nim można powiedzieć, że był bogatszy w zasługi, niż w dni życia.

Oddał się zupełnie Chrystusowi. Chrystus moje wszystko, mawiał, to też P. Jezus za życia wynagrodził go stygmatyzacją, to znaczy, wybił na jego ciele swoje rany.

Był tylko diakonem, nie chciał się święcić na kapłana, bo lękał się tej wielkiej odpowiedzialności, którą ma kapłan przed Bogiem.

„Gdybym spotkał kapłana i anioła, ukląkłbym naprzód przed kapłanem, bo moc jego większa, mawiał“.

### Kościół milionerów w Nowym Jorku.

Na dzień 5 października zapowiedziane zostało w Nowym Jorku uroczyste poświęcenie i otwarcie nowego kościoła, który ze względu na ogromny koszt wykonania i oryginalną architekturę współczesną nazwany został „Kościółem Milionerów“. Kościół ten, jeden z największych w Nowym Jorku, budowany był przez szereg lat przez wielu znanych architektów i kosztował przeszło 4 miliony dolarów.

Wśród wielu osobliwości, jakie zobaczyć będzie można w nowoczesnej świątyni, interesującym szczegółem jest fakt umieszczenia w nim obok statui Chrystusa i Apostołów, również 40 najwybitniejszych uczonych, filozofów i przywódców religijnych świata, jako dobroczyńców ludzkości. Posągi te, wykonane przez znanych rzeźbarzy, ozdabiać będą ten jedyny w swoim rodzaju kościół.

Najwięcej komentarzy i to nieprzychylnych ze strony licznych rzesz wiernych, wywołało umieszczenie w kościele posągu Einsteina, słynnego uczonego i twórcy teorii względności. — Fakt, że Einstein jeszcze żyje i że Kościół nie podkreślał nigdy jeszcze jego specjalnych zasług dla celów religijnych, spowodował niezadowolone szerokie mas za projekta fundatorów nowego kościoła, co jest szeroko dyskutowane wśród ludności i duchowieństwa nowojorskiego.